

POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **M.B.**

oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 178a § 4 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron
w dniu 29 stycznia 2026 r.
wniosku Sądu Rejonowego w Rzeszowie
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

**wniosku nie uwzględnić i odmówić przekazania sprawy
innemu sądowi równorzędnemu.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rzeszowie postanowieniem z 12 grudnia 2025 r. w sprawie II K 233/25 zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie jej rozpoznania w trybie art. 37 k.p.k. innemu równorzędnemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Uzasadniając swoje wystąpienie Sąd Rejonowy w jednoosobowym składzie z udziałem sędziego X. Y., wskazał, iż za przekazaniem sprawy innemu równorzędnemu sądowi przemawia okoliczność, iż przedmiotowa sprawa została przydzielona mu do rozpoznania, pomimo tego, iż na mocy uchwały numer [...] Krajowej Rady Sądownictwa z 24 stycznia 2025 r., z chwilą jej wydania ustał obowiązek jego orzekania w II Wydziale Karnym Sądu Rejonowego w Rzeszowie.

Uchwała ta nie jest jednak respektowana w Sądzie Rejonowym w Rzeszowie ani Sądzie Okręgowym w Rzeszowie, albowiem jego prezes kwestionuje jej konstytucyjność. W konsekwencji w Sądzie Rejonowym w Rzeszowie naruszono unormowanie z art. 22a § 6 *in fine* u.s.p., zgodnie z którym do czasu podjęcia przez Radę uchwały w przedmiocie odwołania od zmiany podziału czynności, sędzia wykonywał „dotychczasowe obowiązki orzecznicze”, in concreto w Sekcji do spraw Restrukturyzacyjnych i Upadłościowych V Wydziału Gospodarczego Sądu Rejonowego w Rzeszowie. Zdaniem wnioskodawcy, kwestia orzekania wskazanego sędziego wbrew przywołanej uchwale winna być rozważona pod kątem ryzyka wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej - sądu nienależycie obsadzonego (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.). Neutralizacja tego ryzyka przemawia również za przekazaniem przedmiotowej sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywa wyrażona w postanowieniu Sądu Rejonowego w Rzeszowie nie zasługiwała na aprobatę, a zatem też wniosek przedstawiony Sądowi Najwyższemu w trybie art. 37 k.p.k. nie mógł zostać uwzględniony.

Nie budzi wątpliwości, że stosowanie przepisu art. 37 k.p.k. ma wyjątkowy charakter z uwagi na możliwość odstąpienia od właściwości miejscowej sądu, a przedmiotowa sprawa nie należy do kręgu tych, w których uzasadnione było procedowanie o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu. Takie przekazanie sprawy powinno nastąpić jedynie w sytuacji, gdy występują realne okoliczności, które mogą zagrażać, w wypadku rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, dobru wymiaru sprawiedliwości. Za takie okoliczności można uznać tego rodzaju sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie, nawet mylne, o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 maja 2023 r. sygn. akt III KK 41/23*). Taka sytuacja w niniejszym postępowaniu nie zaistniała. Nie ma żadnych podstaw do twierdzenia, że cały Sąd Rejonowy w Rzeszowie znalazł się w sytuacji, która pozwalałaby na uznanie, iż bezstronności wszystkich sędziów tego

sądu budzi poważne wątpliwości, skutkujące koniecznością, ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości, przekazania rozpoznania tej sprawy innemu sądowi równorzędnemu. Nie stanowią takiej podstawy sygnałizowane, istniejące w tym Sądzie trudności organizacyjne związane z kształtowaniem składów orzeczniczych, implikowane nierespektowaniem przez prezesa Sądu Rejonowego w Rzeszowie uchwały Krajowej Rady Sądownictwa nr [...] i obowiązujących przepisów ustawy (art. 22a § 5 i 6 u.s.p.). Rozwiązywanie tego rodzaju implikacji należy do wyłącznej kompetencji kierownictwa sądu, a w szczególności jego prezesa, który dysponuje odpowiednimi instrumentami ustawowymi (art. 47a, art. 47b, art. 77 § 9 ustawy z 27 lipca 2001 r. ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych). Niewywiązywanie się z realizacji tych obowiązków może być i jest przedmiotem odrębnych postępowań - w przedmiocie jego odpowiedzialności dyscyplinarnej i karnej. Ich rozwiązywanie z pewnością nie jest natomiast zadaniem Sądu Najwyższego, zwłaszcza poprzez przekazanie sprawy na podstawie art. 37 k.p.k. innemu sądowi równorzędnemu. Przepis ten nie może być traktowany jako sposób rozwiązywania bieżących problemów technicznych i organizacyjnych sądów ani zabezpieczenia partykularnych interesów członka składu orzekającego.

Zważywszy powyższe tudzież brak klarownego powiązania podniesionych w wystąpieniu zastrzeżeń odnośnie do podziału czynności sędziów w tym sądzie z zakłóceniem swobody orzekania Sądu w konkretnej sprawie oskarżonego M.B., w szczególności jego wpływu na postrzeganie przez opinię społeczną kwestii obiektywizmu i bezstronności sądu *meriti*, powoduje, iż twierdzenie, że w odbiorze powszechnym powstaną wątpliwości co do zdolności sądu właściwego do rozpoznania sprawy w sposób bezstronny, nie spełnia kryterium racjonalności. Subiektywne odczucia zaś czy prywatne zapatrywania, czy rozterki interpretacyjne odnośnie prawidłowości skompletowania składu orzekającego w tym Sądzie, czy też dylematy prawne, którym regulacjom nadać priorytet, nie uzasadniają potrzeby »wyjęcia« tej sprawy z właściwości tego Sądu, gdyż mogą zostać rozstrzygnięte we właściwym trybie - w drodze złożenia „wniosku o wyłączenia sędziego” (*postanowienie Sądu Najwyższego z 27 marca 2025 r. sygn. akt II KO 34/25*). Instytucja właściwości z delegacji nie może stanowić alternatywy dla możliwości wyłączenia sędziów (*postanowienie SN z 31 stycznia 2020 r. sygn.*

akt IV KO 2/20). Jeżeli konkretny sędzia uzna, że nie jest w stanie zachować bezstronności w tej sprawie, winien skorzystać właśnie z procedur przewidzianych w Kodeksie postępowania karnego, a to art. 41-42 k.p.k. (*zob. postanowienie SN z 16 maja 2023 r. sygn. akt II KO 39/23*). Dla zastosowania art. 37 k.p.k. wymaga się zatem, by zagrożenie dobra wymiaru sprawiedliwości znajdowało swoje źródło w realnie zaistniałych, szczególnych okolicznościach, dających podstawę do racjonalnego twierdzenia, że w odbiorze powszechnym (a nie w subiektywnym mniemaniu osób zainteresowanych rozstrzygnięciem) powstaną wątpliwości co do zdolności prawidłowego rozpoznania sprawy przez określony sąd. Tymczasem żadną miarą nie da się przyjąć, by wskazywane w wystąpieniu okoliczności mogły prowadzić do takiego właśnie wniosku.

Uwzględniając całokształt przeprowadzonych wyżej rozważań, postanowiono jak na wstępie.

[WB]

[r.g.]